

Świąteczno-noworocznego porządku pilnuje tam 38 000 policjantów

27 grudnia 2024

Podczas obchodów „końca roku” w całej Francji zmobilizowano prawie 38 000 żandarmów i policjantów. Głównie ze względu na wysokie ryzyko ataku terrorystycznego. W okresie świątecznym władze chcą uniknąć ryzyka.

Rzecznik krajowej żandarmerii stwierdził przed kamerami, że „obchody Bożego Narodzenia i wszelkie spotkania są wrażliwe [...] i istnieje duże ryzyko ataków terrorystycznych”. W przypadku Sylwestra dochodzi jeszcze francuska „świecka tradycja” palenia samochodów.

Minister spraw wewnętrznych Bruno Retailleau wezwał prefektów i funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa do zachowania „wyjątkowej czujności” pod koniec roku, ze względu na „wysoki poziom zagrożenia terrorystycznego ciążyący na kraju”.

Wpływ miał tu też zamach w Niemczech, gdzie samochód wjechał w tłum zgromadzony na jarmarku bożonarodzeniowym w Magdeburgu. Rzecznik francuskiej żandarmerii wyjaśniał, że w jego kraju ze względu na „chrześcijańskie święta religijne kończące rok oraz żydowskie święta Chanuka” duża liczba funkcjonariuszy została rozmieszczona wokół miejsc kultu.

Specjalny system bezpieczeństwa będzie też obowiązywał w Sylwestra. Władze zapowiadają wzmożone kontrole drogowe i sprawdzanie kierowców w aspekcie wpływu narkotyków i alkoholu. Według danych krajowej żandarmerii, w wypadkach drogowych 30% śmiertelnych zdarzeń jest spowodowanych przez alkohol, a 20% jest spowodowanych przez zażywanie narkotyków.

Autorstwo: BD

Na podstawie: „Valeurs”

Źródło: NCzas.info